

"Abyśmy umieli otwierać dusze"

Tota pulchra es Maria et macula originalis non est in te! – Cała piękna jesteś, Maryjo, i zmazy pierworodnej nie ma w Tobie! – wyśpiewuje radośnie liturgia. Nie ma w Niej najmniejszego cienia obłudy: codziennie modłę się do naszej Matki, abyśmy umieli otwierać dusze w kierownictwie duchowym, aby światło łaski oświecało całe nasze postępowanie! – Jeżeli będziemy Ją o to błagać, Maryja uprosi dla nas odwagę szczerości, abyśmy bardziej zbliżyli się do Trójcy Przenajświętszej. (Bruzda 339)

25 maja

Nie opuszczaj mnie, Panie mój! Czyż
nie widzisz, w jaką bezdenną
przepaść mogłoby wpaść Twoje
biedne dziecko?

– Matko moja, jestem też Twoim
synem. (Kuźnia 314)

Zagłądaj często do kaplicy, by
powiedzieć Jezusowi: oddaję się w
Twoje ramiona. – Pozostaw u Jego
stóp to, co masz: swoją nędzę! – W
ten sposób, niezależnie od nawału
spraw, które dźwigasz ze sobą, nigdy
nie stracisz pokoju. (Kuźnia 306)

Nunc coepi! – Teraz zaczynam! – To
okrzyk duszy zakochanej, która w
każdej chwili, czy to kiedy była
wierna, czy też kiedy zabrakło jej
hojności, odnawia swoje pragnienie
służenia naszemu Bogu – miłowania

Go! – z całkowitą lojalnością. (Bruzda
161)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/abysmy-umieli-otwierac-dusze/> (18-03-2026)